

Panie Premierze, Panie Ministrze świat na Was patrzy!

Powstrzymanie globalnego ocieplenia to jedno z największych wyzwań współczesnej ludzkości. Czy jednak uda nam się tego dokonać zależy od polityków, w tym również przedstawicieli naszego rządu. Dlatego WWF, międzynarodowa organizacja ekologiczna, podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy, gdzie obecni będą czołowi polscy politycy, organizuje niecodzienny happening, który ma na celu uświadomienie naszym decydom, że ograniczenie zmian klimatu powinno być priorytetem w ich polityce.

9 i 10 września sześć ogromnych gałek ocznych będzie śledziło każdy krok obecnych tam polityków, starając się im uświadomić, że świat patrzy na ich poczynania. WWF będzie też starał się w ten oryginalny sposób zwrócić uwagę polityków na kierunek w którym powinna pójść aktywna polityka klimatyczna, aby skutecznie włączyć się do walki ze zmianami klimatu.

Do grudnia 2009 roku nasz kraj przewodniczy międzynarodowym obradom Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych ws Zmian Klimatu. Niestety polska prezydencja spotkań negocjacyjnych nie jest priorytetem dla rządu polskiego.

W grudniu 2009 rządy 191 państw spotkają się w Kopenhadze na ostatnią rundę negocjacji w sprawie globalnego porozumienia mającego na celu powstrzymanie zmian klimatu. Pierwszy okres zobowiązań Protokołu z Kioto kończy się w roku 2012. Negocjacje w Kopenhadze powinny zakończyć się zaakceptowaniem nowych prawnych ram dla działań na rzecz ograniczenia globalnego ocieplenia od 2013 roku. Według WWF to porozumienie musi gwarantować znacznie większą i szybszą redukcję emisji w krajach rozwiniętych oraz pomoc finansową dla krajów rozwijających się, co pomoże im także włączyć się w globalne działania na rzecz klimatu. Polska jako kraj, którego gospodarka oparta jest w ogromnym stopniu na węglu i jednocześnie jeden z większych krajów Unii Europejskiej powinna jak najszybciej podjąć kroki, mogące skutecznie pomóc w walce z globalnym ociepleniem.

Ważne jest także, aby polscy politycy razem z rządami innych krajów Unii Europejskiej zgodzili się, aby na następujące zapisy w porozumieniu, które powinno zostać podpisane w Kopenhadze, aby miało ono szansę przynieść realne skutki:

- **Zahamowanie wzrostu średniej globalnej temperatury na poziomie znacznie poniżej 2°C** w stosunku do ery przedprzemysłowej. By było to możliwe, **maksimum globalnych emisji musi przypadać na lata 2013-2017**. Następnie konieczny jest spadek emisji, tak by do 2050 roku osiągnąć redukcję o przynajmniej 80% poniżej poziomów z 1990.

- Redukcja emisji w krajach rozwiniętych **o przynajmniej 40% poniżej poziomu z roku 1990 do roku 2020**. Zdecydowana większość tej redukcji powinna zostać osiągnięta wewnątrz kraju. Kraje te powinny także zobowiązać się do wprowadzenia planów osiągnięcia gospodarki zeroemisyjnej (przynajmniej -95% emisji) **do 2050 roku – tzw. Zero Carbon Action Plans (ZCAPs)**.
- Zobowiązanie **krajów rozwijających się** do znacznego ograniczenia aktualnych emisji poprzez obniżenie obecnego trendu („business as usual”) o ponad 30% do 2020 roku, z uwzględnieniem redukcji emisji z wylesiania (REDD), przy zapewnieniu, że otrzymają odpowiednie **finansowe, technologiczne oraz rozwojowe wsparcie od krajów uprzemysłowionych**.
- **Technologia:** pomimo nasilonego rozwoju niskowęglowych, efektywnych i zrównoważonych technologii, skala i tempo rozpowszechniania ich pozostawia wiele do życzenia. WWF proponuje skoordynowanie przyszłych prac technologicznych w ramach UNFCCC poprzez serię **określonych na 5 lat programów prac nad technologią**, mających na celu zwiększenie współpracy dla innowacji i tworzenie społecznie zrównoważonych technologii. Niezbędny będzie znaczący, przynajmniej czterokrotny (do 2020 roku) wzrost wydatków na rozwój badań i upowszechnianie wyników.
- **Powstrzymanie wylesiania:** nowe porozumienie musi zawierać mechanizm motywujący kraje rozwijające się do redukcji emisji z wylesiania i degradacji lasów (REDD). Świat musi postawić sobie za cel ograniczenie deforestacji do zera przed 2020 rokiem, a system REDD w okresie post-2012 będzie kluczowy dla rozwoju ekonomicznych zachęt dla krajów rozwijających się, by ten efekt osiągnęły.
- **Sektor lotniczy i morski:** globalne porozumienie musi obejmować także emisje z międzynarodowego transportu lotniczego oraz morskiego. Międzynarodowe koncerny transportowe zostały obciążone odpowiedzialnością za te emisje w Kioto w 1997 r., ale nie zredukowały ich do tej pory. Tego błędu nie można powtórzyć w Kopenhadze. Cele redukcyjne krajów uprzemysłowionych powinny obejmować ograniczenie emisji z tych sektorów.

To tylko niektóre warunki, które powinny być spełnione, żeby porozumienie z Kopenhagi było naprawdę skuteczne – mówi Wojciech Stępniewski, Kierownik Projektu „Klimat i energia”. Poprzez nasz happening chcemy uświadomić politykom, że oczy całego świata są na nich zwrócone, że nie mają czasu do stracenia i że to co dzisiaj postanowią wpłynie na życie ludzi i przyrodę na całym świecie.